

Sygn. akt VI Ka 406/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Elżbieta Kosecka - Sobczak
Protokolant:	sekr. sądowy Aneta Zembrzaska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Elblągu A. B.

po rozpoznaniu dnia 9 listopada 2017r., w E.

sprawy:

G. M. (1) s. R. i K. ur. (...) w E.

oskarżonego z art. 300 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 30 czerwca 2017 r., sygn. akt VIII K 440/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie przed sądem II instancji.

Sygn. akt VI Ka 406/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Elblągu wyrokiem z dnia 30.06.2017r. w sprawie VIII K 440/16 oskarżonego G. M. (1) uznał za winnego popełnienia tego, że w dniu 9 lutego 2015 roku w E., działając w celu udaremnienia wykonania wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 28 stycznia 2015 roku o sygn. akt III RC 717/14, uszczuplił zaspokojenie swojego wierzyciela J. M. (1) w ten sposób, że darował swojej siostrze A. M. zagrożony zajęciem składnik swojego majątku w postaci samochodu osobowego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), czyn ten kwalifikując jako występki określony w art. 300 § 2 kk i za to skazał go, zaś przy zastosowaniu art. 58 § 3 kk, na mocy art. 300 § 2 kk w zw. z art. 34 § 1 i 2 kk w zw. z art. 35 § 1 kk, wymierzył mu karę 10 miesięcy ograniczenia wolności, polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Ponadto rozstrzygnął o kosztach sądowych, zwalniając oskarżonego od ich uiszczenia.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego i zarzucił, iż wyrok ten został wydany z naruszeniem art. 300§2 kk, art. 4 kpk, art. 5§2kpk, art. 7 kpk i że doszło do

błędnych ustaleń faktycznych w sprawie. Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie. Zaprezentowane tam argumenty mające uzasadniać obrazę przepisów materialnych i postępowania, czy wadliwość poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego, były chybione.

Przede wszystkim podnieść należy, że sąd I instancji przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i wyczerpujący, a następnie zgromadzony materiał dowodowy poddał rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski zarówno co do winy oskarżonego w zakresie popełnienia przypisanego mu przestępstwa, subsumcji prawnej jego zachowania pod wskazany przepis prawny, jak i w konsekwencji orzeczonej kary. Przedmiotem rozważań zaprezentowanych przez sąd rejonowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku były nie tylko dowody obciążające oskarżonego, ale i dowody przeciwnie, zostały one ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyprowadzone zatem na tej podstawie stanowisko Sądu Rejonowego korzysta z ochrony przewidzianej w art. 7 kpk i zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego.

Sąd I instancji miał, zdaniem obrońcy oskarżonego, dopuścić się obrazy przepisów prawa procesowego - art. 4, 5§2 i 7, kpk, a także błędu w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie tezy, że oskarżony popełnił przypisane mu czyny na podstawie- niesłusznie wg skarżącego- uznanych za wiarygodne dowodów obciążających G. M. tj. zeznań J. M. i K. P.. W uzasadnieniu apelacji obrońca wskazał, iż podstawą zasądzenia od oskarżonego na rzecz syna alimentów był to, że J. M. kontynuował studia w uczelni muzycznej. Jednak pół roku po przyznaniu alimentów – mimo tego, że wyrok został utrzymany w mocy orzeczeniem sądu II instancji- to pozwany nie był już faktycznie studentem Akademii (...) w G. ani innej uczelni muzycznej. W oparciu o to skarżący wskazał, że na dzień 1 lipca 2015r. to syn oskarżonego zakończył naukę na studiach muzycznych i uzyskał tytuł uprawniający go do podjęcia pracy, stąd oskarżony nie powinien być zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych. Jednak z taką argumentacją nie można się zgodzić. Bowiernie bezsporne jest, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 28 stycznia 2015 roku o sygn. akt III RC 717/14, to oskarżony został zobowiązany do płacenia synowi alimentów w wysokości po 1.500 zł miesięcznie, począwszy od 09.09.2014r. (przy czym skoro tytułem zabezpieczenia w trakcie procesu oskarżony płacił po 750zł miesięcznie, to w oparciu o taką treść wyroku winien wyrównać tę różnicę tj. dopłacić za okres wstecz tj. od 09.09.2014r. do 28.01.2015r. dodatkowo po 750zł miesięcznie tytułem wyrównania miesięcznych alimentów do kwoty 1.500zł) i wyrokowi w tym zakresie nadano rygor natychmiastowej wykonalności. Nadanie takiego rygoru powodowało, że nawet nieprawomocny wyrok był wykonalny, stąd skarżący nie mógł zasadnie powoływać się na to, że oskarżony mógł nie wiedzieć, że jest dłużnikiem alimentacyjnym, kiedy to w dniu 09 lutego 2015r. darował swojej siostrze samochód M. o wartości 18.000zł. Taka treść wyroku w sprawie III RC 717/14 była bowiem klarowna i jasna, a nadto wskazywała na potrzebę zapłacenia – oprócz alimentów które oskarżony winien płacić na bieżąco- też zaległych alimentów za okres od 09.09.2014r. do 28.01.2015r. i to natychmiast, ponadto z akt sprawy III RC 717/14 wynika, że oskarżony był na ogłoszeniu wyroku w dniu 28 stycznia 2015 roku, a dzień później złożył wniosek o pisemne uzasadnienie wyroku. Dlatego skarżący nie mógł zasadnie wskazywać, że oskarżony nie znał się na niuansach egzekucji, nie wiedział, że jest dłużnikiem (czemu choćby przeczy to, że oskarżony w wyjaśnieniach podał, że po wyroku, na początku lutego 2015r. skierowano pismo do pełnomocnika syna o wskazanie kwot i kont na które miałby wpłacić kwoty wynikłe z wyroku alimentacyjnego, w tym „wyrównanie” od dnia złożenia pozwu), że przypuszczał, że orzeczenie w sprawie III RC 717/14 będzie zmienione, gdyż te przytoczone okoliczności jawią się jako gołosłowne i sprzeczne z treścią akt w sprawie III RC 717/14. Nadto należy wskazać, że przecie okolicznością notoryjnie znaną jest to, że samo zaskarżenie orzeczenia nie gwarantuje, iż na pewno zostanie ono zmienione, stąd argument, że złożenie apelacji czy zamiar złożenia apelacji, mógł wpłynąć na przekonanie oskarżonego, że wyrok w sprawie III RC 717/14 zostanie zmieniony, stąd nie musi on zastosować się do treści tego wyroku, pomimo, że nadano mu rygor natychmiastowej wykonalności, a to nie mógł stanowić racjonalnego wykazania, że oskarżony nie miał zamiaru popełnienia przestępstwa z art. 300§2kk.

I nie ma szczególnego znaczenia, że oskarżony w toku postępowania egzekucyjnego wskazywał inny majątek z którego wierzyciel mógł się zaspokoić. Bowiem to, że inny majątek istniał opiera się tylko na twierdzeniach oskarżonego i stanowi okoliczność sporną między stronami. Jak wynika zaś z akt postępowania egzekucyjnego w sprawie Kmp 11/15 to komornik nie był nawet władny by rozstrzygać co do kwestii wzajemnych potrąceń, tym bardziej, że nie były oczywiste. Bezsporne jest zaś to, że na dzień 09.02.2015r. to majątkiem należącym bezsprzecznie do oskarżonego i to majątkiem z którego realnie jego syn mógł się zaspokoić był samochód M.. Zbycie więc tego samochodu akurat w tym czasie, gdy oskarżony został zobowiązany wyrokiem w sprawie III RC 717/14 do natychmiastowego zapłacenia alimentów zaległych i płacenia wysokich alimentów na bieżąco, to słusznie zostało ocenione w kategorii wyczerpania przesłanki z art. 300§2kk. Nie bez znaczenia jest i to, że samochód ten został zbyty siostrze oskarżonego, a oskarżony później go użytkował. Nadto nie wykazano żadnym dowodem – poza słowami oskarżonego- by faktycznie oskarżony był winien siostrze pieniądze i to w kwocie 10.000zł, przy czym należy zaznaczyć, że gdyby taka kwota w formie przekazania pieniędzy od siostry dla oskarżonego nastąpiła, to winna zostać udokumentowana dowodem w postaci przelewu z rachunku bankowego lub przekazu pocztowego i zgłoszona w urzędzie skarbowym (nawet jeżeli nie podlegała opodatkowaniu), a tego nie wykazano. Nie wykazano też dlaczego akurat parę dni po tym jak sąd w sprawie III RC 717/14 zobowiązał oskarżonego do zapłacenia alimentów zaległych i płacenia bieżących, to oskarżony właśnie wtedy zdecydował się „rozliczyć” z siostrą za to, że dawała mu pieniądze, przy czym użyte w wyjaśnieniach oskarżonego sformułowania typu „brałem pieniądze”, „prosiłem ją o wsparcie”, „A. dawała mi pieniądze do ręki”, „siostra pomagała mi finansowo bez żadnych warunków” to wcale nie przekonują by był on w ogóle zobowiązany do tego by z siostrą się „rozliczyć” i przekazać jej w tym rozliczeniu umową darowizny swój samochód. Ponadto dziwi też i to, że oskarżony chcąc się rzekomo odwdziżyć siostrze za wspomóżenie finansowe, to obdarował ją samochodem- który to według wyjaśnień samego oskarżonego był uszkodzony i to w taki sposób, który obniżył znacznie wartość tego pojazdu i utrudniał jego użytkowanie. Stąd te wszystkie okoliczności – ocenione przez pryzmat doświadczenia życiowego i zasad logiki- to nie pozwalają na potraktowanie wyjaśnień oskarżonego jako wiarygodnego dowodu, który by racjonalnie wyjaśnił to, że akurat w dniu 09 lutego 2015r. musiał on darować swojej siostrze samochód M. tj. taki składnik swojego majątku, którego darowanie miało realny wpływ na udaremnienie lub ograniczenie zaspokojenia wierzyciela J. M. (1).

Tak więc to, że oskarżony, akurat po tym jak zapadł niekorzystny dla niego wyrok, zdecydował się na darowanie swojej siostrze samochodu M., to – w świetle ww okoliczności - świadczy o zamiarze pokrzywdzenia przez G. M. swojego wierzyciela- syna. Natomiast to, że później pokrzywdzony wytoczył powództwo o uznanie tej umowy darowizny za bezskuteczną wobec niego, to nie ma znaczenia dla ustalenia zamiaru oskarżonego w dacie czynu.

Należy też wskazać, że nie potwierdziły się zarzuty autora apelacji, iż oskarżony nie był zobowiązany do płacenia alimentów na rzecz syna. Trzeba tu bowiem wyraźnie wskazać, że sąd musiał odnieść to do daty czynu. A w dniu 09.02.2015r. oskarżony był zobowiązany do płacenia alimentów zaległych i bieżących mocą wyroku w sprawie III RC 717/14, któremu sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności. W tamtym czasie syn oskarżonego był też studentem akademii muzycznej, nie uzyskał jeszcze uprawnień zawodowych, a więc rodzic był zobowiązany do łożenia na jego utrzymanie i z mocy przepisów k.r.o. i z mocy wyroku wydanego w sprawie III RC 717/14. A skoro apelujący podniósł tylko argumenty dot. tego, że później syn oskarżonego, to nie kontynuował już nauki na akademii medycznej, że na dzień 1 lipca 2015r. uzyskał tytuł uprawniający go do podjęcia pracy, to należy zaznaczyć, że argument ten jest irrelevantny dla oceny zamiaru oskarżonego w czasie czynu z 9 lutego 2015r. Na marginesie należy tylko zaznaczyć, że wbrew sugestiom z apelacji, że oskarżony spodziewał się, że orzeczenie w sprawie III RC 717/14 zostanie zmienione, czy też, że z dniem 01 lipca 2015r. to oskarżony przestał być zobowiązany do łożenia alimentów na rzecz studium syna, to należy zaznaczyć, że przecież ostatecznie, to wyrokiem SR w Elblągu w sprawie V Ca 136/15 z dnia 29.10.2015r. apelacja G. M. od wyroku w sprawie III RC 717/14 została oddalona. Ponadto ze zgromadzonych dowodów wynika, że syn oskarżonego po tej dacie dalej był studentem (korzystając z urlopu w akademii muzycznej, studiując na politechnice).

Dlatego w świetle tych okoliczności, to nie można zgodzić się z obrońcą oskarżonego by doszło do błędnych ustaleń faktycznych co do ww okoliczności i by sąd dopuścił się naruszenia zasad z art. 4 kpk, art. 5§2kpk czy z art. 7 kpk przy ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Tym bardziej, że podstawą tych ustaleń nie były

tylko same zeznania J. M. (1) czy K. P. (2), ale przede wszystkim treść dokumentów, w tym zawartych w aktach sprawy o alimenty, w aktach komorniczych i w aktach niniejszej sprawy karnej. Oceniając apelację wniesioną przez obrońcę w tym zakresie, to można ją podsumować w ten sposób, iż należy przyjąć, że przytoczonymi w uzasadnieniu apelacji argumentami, to skarżący ten nie wykazał by doszło do naruszenia przytoczonych przepisów postępowania w takim stopniu by miało to wpływ na treść wyroku. W szczególności też nie można było zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5§2 kpk, podnosząc tylko wątpliwości strony co treści ustaleń faktycznych. Dla oceny bowiem, czy nie została naruszona zasada domniemania niewinności czy zasada in dubio pro reo, nie są miarodajne tego rodzaju wątpliwości, które zgłasza strona, a jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do winy oskarżonego, a następnie rozstrzygnął je na jego niekorzyść, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku zaś, gdy pewne ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, czy też na przykład dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego lub zeznaniom świadków, nie można mówić o naruszeniu pewnych zasad ogólnych- w tym art. 4 czy 5§2 kpk, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 kpk, lub też ewentualnie przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen. W realiach niniejszej sprawy odwoławczej nie sposób zaś zasadnie utrzymywać, iż sąd I instancji naruszył dyrektywę art. 5§2 kpk i innych. W szczególności do wysunięcia takiego twierdzenia dalece niewystarczające jest to, że przyjęte przez sąd I instancji założenia dowodowe nie odpowiadają preferencjom skarżącego wyrok. Nie można też było zgodzić się z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych, skoro skarżący opierał się tu przede wszystkim na wersji zaprezentowanej przez oskarżonego i wywodził, że należałoby jej dać prymat przed wszystkimi innymi dowodami, gdy tymczasem już nawet te wyjaśnienia trudno uznać za logiczne wyjaśnienie tego dlaczego akurat w dniu 09 lutego 2015r. oskarżony musiał darować siostrze swój samochód. Ponadto wbrew tym twierdzeniom, to nie można było odmówić wiarygodności dowodom obciążającym i wynikającym z nich okolicznościom, z powodów wyżej wskazanych. W świetle więc przytoczonych przez Sąd Rejonowy w Elblągu w pisemnych motywach orzeczenia okoliczności, a także mając na uwadze wymowę całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, to nie sposób podważyć prawidłowości poczynionych ustaleń stanu faktycznego, przemawiającego za sprawstwem oskarżonego w zakresie przypisanego mu przestępstwa z art. 300§2kk. Nie można też zgodzić się by sąd I instancji dopuścił się naruszeń prawa procesowego wskazanych w apelacji obrońcy oskarżonego.

Nie podlegał też uwzględnieniu zarzut obrazy prawa materialnego – art. 300§2kk w postaci uznania przez sąd orzekający w I instancji, że zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona tego przestępstwa. Skarżący przedstawił bowiem, dla uzasadnienia tego zarzutu, orzeczenia sądów i poglądy z piśmiennictwa lub doktryny, ale pochodzące z lat poprzednich. Nie ulega zaś wątpliwości, że obecnie i komentatorzy, a przede wszystkim sądy w odniesieniu do bytu przestępstwa z art. 300§2kk, to zajmują takie stanowisko, jakie zostało zaprezentowane w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (na str.7-8), a które sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje, że przepis art. 300§2kk udziela ochrony również wierzytelnościom niezwiązanym z obrotem gospodarczym. Dla przykładu należy tu wskazać choćby tezę z postanowienia SN z 24.1.2013 r., I KZP 22/12, iż „Zakres karnoprawnej ochrony przepisu określającego tzw. przestępstwo egzekucyjnego niezaspokojenia wierzycieli (art. 300 § 2 kk) obejmuje nie tylko wierzytelności wynikające z obrotu gospodarczego, lecz również wierzytelności powstałe w obrocie pozagospodarczym”, czy pogląd z komentarza do art. 300 kk autorstwa dr B. G. (Kodeks karny. Część szczególna. Art. 252–316. Komentarz rok wydania: 2017, wydawnictwo: C.H. B.), iż „art. 300 § 2 kk chroni wszelkie wierzytelności (a nie tylko te powstałe w obrocie gospodarczym) każdego wierzyciela (a nie tylko będącego podmiotem gospodarczym)...Zatem w orzecznictwie uznaje się, że przepis art. 300 § 2 kk udziela ochrony również wierzytelnościom niezwiązanym z obrotem gospodarczym, w tym wynikającym z zobowiązań podatkowych (post. SN z 24.1.2013 r., I KZP 22/12, (...); zob. także wyr. SA w Białymstoku z 29.5.2014 r., II AKa 70/14, (...)). Także w doktrynie wyrażono pogląd, że art. 300 § 2 KK odnosi pojęcie wierzyciela do całego obrotu cywilnoprawnego, a nie tylko obrotu gospodarczego, zaś pojęcie orzeczenia również do rozstrzygnięć karnoprosesowych podejmowanych na podstawie art. 228 KPK, tj. oddawania na przechowanie osobie godnej zaufania przedmiotów wydanych lub odnalezionych podczas przeszukania (S. Ł., Prawnokarna, s. 42–43)”.

Należy też podkreślić, że skoro w art. 300§2 kk ustawodawca nie zróżnicował wierzytelności podlegających ochronie ze względu na źródło ich powstania (np. doprecyzowując, że chodzi tylko o orzeczenie sądu w sprawie gospodarczej lub o orzeczenia w sprawach w których jedna ze stron prowadzi działalność gospodarczą) ani też nie wskazał na związek wierzytelności z działalnością gospodarczą czy związek stron tj. dłużnika lub wierzyciela z taką działalnością, to samo umieszczenie przepisu art. 300§2 kk w dziale zatytułowanym „przestępstwa p-ko obrotowi gospodarczemu” nie może być wystarczającym argumentem by wywodzić, że art. 300§2kk chroni tylko wierzytelności powstałe w ramach obrotu gospodarczego. Określając też w hipotezie tego przepisu potencjalnego sprawcę, to ustawodawca użył generalnego określenia „kto” a nie sformułowania „kto prowadząc działalność gospodarczą”. Tak więc i treść hipotezy i dyspozycji przepisu art. 300§2kk przekonuje, że ustawodawca – stanowiąc ten przepis - nie miał na celu ochrony tylko wierzytelności wynikających z obrotu gospodarczego.

A w świetle powyższych rozważań, to argumenty przytoczone przez skarżącego dla wykazania obrazy art. 300§2kk, to też nie podlegały uwzględnieniu.

Ponadto stwierdzić należy też, iż wymierzenie oskarżonemu kary w takiej postaci i wymiarze jak to uczynił sąd I instancji, przy zastosowaniu dobrodziejstwa z art. 58§3 kk, jest jak najbardziej sprawiedliwe i uwzględniają zarazem wszystkie dyrektywy wymiaru kary, jak i dotychczasową niekaralność oskarżonego, a także to, że oskarżony pozostaje bez pracy (zlikwidował działalność gospodarczą), stąd nie zapłaciłby kary grzywny.

Nie stwierdzając zatem w zaskarżonym wyroku zarzucanych mu uchybień sąd okręgowy na mocy art. 437§1 kpk utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy.

Ponadto uwzględniając sytuację finansową oskarżonego, który nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu żony, to sąd odwoławczy zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze (art. 624§1 kpk, art. 634 kpk).